

## Więzienie dla zabójcy psa

38-letni Rafał C., oskarżony w głośnej sprawie o brutalne zabicie psa, spędzi dwa miesiące w więzieniu. Tak zdecydował Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze. Inny zabójca zwierząt z naszego regionu czeka na wyrok.

Do zbrodni na bezbronnym zwierzęciu doszło we wrześniu ubiegłego roku. Mieszkaniec Komarna upił się i bił swojego psa ramą okienną. W efekcie doszło do pęknięcia wątroby

i zwierzę wykrwawiło się na śmierć. Jak zaznaczył prokurator, pies nie bronił się ani nie atakował swojego pana.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze uznał, że mężczyzna dopuścił się zarzucanego mu czynu, i przyjął, że działał ze szczególnym okrucieństwem. Wymierzył mu jednak karę stosunkowo łagodną: 12 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem

wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cel społeczny w wymiarze 30 godzin miesięcznie. Rafał C. miał też zapłacić nawiązkę w wysokości 500 złotych na rzecz Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.

- Prokurator uznał, iż działanie oskarżonego zasługuje na surowszą karę, i złożył apelację - informuje Marcin Zarówny, zastępca Prokuratora Okręgowego w Jeleniej Górze. \*

Sąd wyższej instancji uznał tę apelację i wymierzył Rafałowi C. karę 2 miesięcy więzienia. Wyrok zapadł na początku tego tygodnia, jest prawomocny. 38-latek dotąd nie był karany.

Kara więzienia grozi innemu zabójcy zwierząt - 55-letniemu Janowi Ch. z Gromadki. Dwa tygodnie temu zabił on kota i trzy szczeniaki. Bił je gumową pałką, zrobioną z kabla telekomunikacyjnego. On także był pijany.

- Podejrzany w prokuraturze przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i zgodził się na wymierzenie mu zaproponowanej przez prokuratora kary 10 miesięcy pozbawienia wolności - informuje M. Zarówny. - Postępowanie w tej sprawie jest w toku. Wymiar kary może ulec zmianie, a ostateczna decyzja w tym zakresie będzie należała do sądu.

(rob)